

Proces o sprzeniewierzenie. W czasie wojny wscho-
dniej potrzebowała Austrija do utrzymania wojsk swoich w Ga-
licyi i Bukowinie nadzwyczaj wielkich zapasów zboża. Oka-
zało się jednak, że w owym czasie był w tych stronach ogromny
brak wszelkiego rodzaju zboża, a ceny tego, które było, były
nierównie wyższe niż w Morawie i w Czechach. Posłanowil
rząd przeto posyłać własnym kosztem żyto, owies i t. d. z czę-
ści zachodniej monarchii do Galicji. Tymczasem zawiązało się
stowarzyszenie, które wzięło na siebie obowiązek zajęć się prze-
wożeniem eraryalnego zboża z Krakowa na Lwów do Czerniowiec,
za stosunkowo bardzo wysoką opłatę. — Pomienione stowarzy-
szenie złożone z kupców lwowskich i krakowskich, ciągnęło
z tego przedsiębiorstwa tak wielkie zyski, że to zwróciło uwagę
publiczności i dotyczących urzędów. Wkrótce też pokazało się,
że członkowie stowarzyszenia tego, jeszcze przed wejściem wojsk,
obliczywszy dobrze naprzd wszelkie stosunki polityczne, jakie
zająć mogą, zakupili ogromne zapasy zboża i tym sposobem wy-
wolali drożyznę.

Zboże eraryalne, jakie w Krakowie do przewiezienia otrzy-
małi, zostawili zaraz w pobliżu Krakowa, a próżne tylko worki prze-
wozili na Lwów do Czerniowiec. Worki te napelnili własnym,
poprzednio już zakupionym zbożem, oddawali administracyi wojs-
kowej, która niewiedząc nic o całym tem postępowaniu, wypla-
cała należność za uskutecznony, jak mniemala, przewóz zboża.
Tym sposobem pobierało to stowarzyszenie za nie prawie ogrom-
ne sumy, gdyż przewozilo tylko próżne worki z Krakowa do
Czerniowiec, a pobierało opłatę za przewóz bardzo wielkich za-
pasów zboża, zaś eraryalne zboże otrzymane i zestawione w Kra-
kowie, używało towarzystwo do nowych liwerunków. Proces
w tej sprawie, a właściwie ukończenie procesu rozpoczyna się u
nas we Lwowie w sądzie karnym 31. b. m. po dwuletnim prze-
wiedniem badania i przesłuchiwaniu wielkiej liczby świad-
ków. Oskarzenie e. k. prokuratorji opiewa na sprzeniewierze-
nie się, oszukanstwo i wywoływanie drożyzny w prowincyi odle-
głej od teatru ówczesnej wojny.

Obrońcą obżalowanych z Krakowa obejmuje Dr Mühlfeld,
adwokat z Wiednia; lwowskich obżalowanych, jak się chyba, tutejsi
adwokat pp. Blütenfeld i Landesberger, a jednego obżalowa-
nego z Czerniowiec, jeden z tamtejszych adwokatów, Morg. P.
W poniedziałek zielonych świątek odbyły się we Lwo-
wie na placu Jabłonowskiej gonitwy przez towarzystwo sztuc-
icznych jeźdźców pod dyrkecyą p. Slezaka. Najpiękniejsza pogo-
da sprzyjała temu igrzysku, na które zgrupowało się kilka tysię-
cy osób. Prócz przelamania baryery przez najdzielniejszego biegu-
na Pajsa'go i upadku jego pomiędzy krzesła łóż, nie zdarzył się
żaden szczególny wypadek. Jeździec dam o zawód, podobało
się publiczności nad wszystkie inne produkty. Wiele zabawy
sprawiły wysięgi naszych chłopków na własnych konikach. Między
tymi odznaczył się Jakób Grabek, który zaraz w pierwszym kur-
sie przeszedł swoich towarzyszy; lecz gdy zgubił naślakę, w
drugim kursie pozostał już w tyle. Niezawodnie ufny w swego
konia, wziął się na sposób: lotnem przegięciem się na kark kon-
nia, zdjął z głowy jego trzębę, i nuz okładac ją swego kształ-
na, który poczuwszy ciężki, bez wędzidla i uźdy nawet, wnet
przeszedł innych i odniósł zwycięstwo. Przytomność dziar-
ska mina chłopka, ubawiła wszystkich widzów, jemu zaś przy-
niosła w darze zegarek. Jak się dowiadujemy, p. Slezak wypra-
wi podobne igrzysko jeszcze raz w następującą niedzielę.

Kurs Wiedeński z dnia 22. Maja. 1858.

Obligacje rządowe 5 % za 100 zlr.	82 ³ / ₁₆
detto 4 ¹ / ₂ „	—
detto 4 „	—
detto 3 „	—
detto 2 ¹ / ₂ „	—
Pożyczka z losow: z r. 1834	109 ³ / ₄
„ 1839 „	—
„ 1854 „	83 ¹ / ₄
Pożyczka narod. 1854	83 ¹ / ₄
Oblig. banku indemniz. austriyj. galicyj.	80%
Akcyje banku narod. za 1000 zlr.	968 ¹ / ₂
ów kred. na 200 zlr.	336 ¹ / ₂
Żegluga parowej na Dunaju 500 zlr.	538
Listy zastawne galicyjskie	—
Akcyje kolei żelaznej północnej 1000 zlr.	1685
Promessey kolei żelaznej galicyjskiej za 100 zlr.	—
Augsburg za 100 zlr. owanocygerami	105 ¹ / ₂
Bukareszt za 1 zlr. a vista par	76 ¹ / ₂
Hamburg za 100 mark. banko	10.15
Londyn za 1 ft. szterl.	104
Medyoan za 300 lire austrijskich	123 ¹ / ₂
Paryż za 300 franków	8 ¹ / ₂
Dukaty austrijskie %	5 ¹ / ₂
Srebro	—

Przyjechali do Lwowa od 21. do 24. maja.

PP. Berezowski H. z Wodniki, Prawecki E. z Brzozan,
Bialobrzaski S. z Dziedzizowa, Pohorecki F. z Polski, Dorozynski
W. z Krakowa, hr. Dunin Borkowski z Winniczek, Wybranowski
A. z Szolomyi, Papan A. z Bobiatyna, Górski W. z Lipicy G.,
Biliński W. z Turza, Romaszkan Z. z Uherka, Ozarowski G.
z Strzałkowa, Łokociejewski L. z Łukawca, Chyliński F. z Wi-
słowice, Dydyński W. z Piatkowy, Piotruszewski S. z Rosyi, Boh-
danowicz z Turki, Abancourt K. z Łowczy, Zawadzki S. z Sza-
leciniec, Szaszkiewicz A. z Rosyi, Bohdanowicz K. z Dzurkowa,
Zacharyasiewicz M. z Turki, Bocheński A. z Otynowiec, Jurie-
wicz S. z Skomoroch, hr. Stadnicki E. z Kryswow, Pozako-
wski H. z Ustyanowy, Frank F. z Nahaczowa.

Wyjechali ze Lwowa od 21. do 24. maja.

PP. Wilczyński W. do Debitcy, Czajkowski M. do Dus-
nowa, Morawski W. do Raszkowa, Golaszewski J. do Krzywego,
Matkowski J. do Kniaziołki, Nowosielski J. do Wujakowy,
Mokrzyński D. do Rolowa, Kniat Puzyna J. do Słobudki, Przy-
byslawski W. do Wybranówki, Paszkudki J. do Łahodowa,
Rakowski A. do Lubelli, Reus K. do Hordowa, hr. Soltkyow A.
do Moskwy, hr. Starzeński B. do Dorowin, Ulaniecki W. do Sło-
budki, Stank J. do Wisznieki, hr. Stadnicki J. do Rosyi, Wilczyń-
ski A. do Majkówki, hr. Golejowski do Harasymowa, Bialobrzaski
S. do Dziedzizowa, Hohendorf K. do Szutrominiec, Dorozynski W.
do Rosyi, Kownacki J. do Paryża, Łukasiewicz J. do Kadlubisk,
Prawecki E. do Ostrowa, Rzepecki L. do Kasparowice, Felsztyn-
ski L. do Bóbrki, hr. Rusoński J. do Lipicy, Bogdanowicz M. do
Kossowa, Bal F. do Tuligów, Chrzanowski P. do Zurawna,
Kronstein H. do Kruchowa, Rylski H. do Dłuzniowa, Wybrano-
wski A. do Szolomyi, Szaszkiewicz A. do Krakowa, Szumlański
A. do Krzywego.

UWIASOMIENIE.
Reprezentacya dla Galicji, Krakowa i Bukowiny
szczytnie znanego, w e. k. państwie Austriackim
najstarszego, największego, najbogaciej uposażonego i najtroskliwiej uerga-
nizowanego Zakładu zabezpieczającego pod firmą:

C. K. UPZ. AZIENDA ASSICURATRICE W TRYJESIE,

oznajmia niniejszém, że obok zwykłych zabezpieczeń, jako to:
przeciw szkodom ogniowym,
przeciw wszelkiemu uszkodzeniu
towarów podczas transportu,
tudzież zabezpieczeń
kapitałów i rent na życie człowieka,
udziela także jak w zeszłych latach, tak i w tym roku
Zabezpieczenie od Gradobicia
na podstawie własnego funduszu, t. j. z obowiązkiem
całkowitego wynagrodzenia szkody.

Wszelkie wyjaśnienia i blankiety do podań daje bezpłatnie albo podpisana Reprezentacya w **biórze**
swojem we Lwowie, przy placu Ferdynanda obok hotelu Langa, w **Penthera**
kamienicy pod l. 804¹/₂ na pierwszym piętze, — albo jej bióra ajencyjne po wszystkich
miastach i znaczniejszych miasteczkach kraju naszego rozstawione i wyraźnem godłem
zakładu „e. k. uprz. AZIENDA ASSICURATRICE w Tryjesie“ oznaczone.

Na listowne podań, w języku polskim lub niemieckim, napisane, z dołączoną premią (należnością aseku-
racyjną) udziela się zabezpieczenie od najbliższej 12. godziny południowej po przyjęciu podań przez Re-
prezentacyą.

Podpisanej Reprezentacyi staraniem najusilniejszym będzie usprawiedliwić zaufanie, któ-
rem szanowna publiczność asekurująca się, dotąd ją zaszczycać raczyła.

Lwów w miesiącu Maja 1858.

Reprezentacya dla Galicji, Krakowa i Bukowiny
ces. król. uprzywilejowanego zakładu
AZIENDA ASSICURATRICE W TRYJESIE.
Leon Ostoja Soleccki. **Władysław Leliwa Pilecki.**

C. k. uprz. ASSICURAZIONI GENERALI w Tryjesie.

Zakład ten już od roku 1831 istniejący, działo we wszystkich galicyjskich zabezpieczeniach, t. j. a) zabezpiecza przeciw szkodom ogniowym: budynki mieszkalne i gospodarskie, meble, towary, ziemio-
plody i bydło. b) przeciw wszelkiemu uszkodzeniu towarów podczas transportu, c) na życie człowieka, kapitały lub pensye roczne dożywotne, pomiędzy innymi *nader zajmujące tak*
zwane „Zabezpieczenia Tontynowe“ i kapitały wyposażające, oraz d) jak dotąd, udziela i w tym roku zabezpieczenia
od szkod gradobicia,
a to na rekojmi własnych funduszw całkowitego i doraznego
wynagrodzenia.
C. k. uprz. Assicurazioni Generali w Tryjesie

posiada przeszło **szesnaście milionów zlr. mon. konw.**
funduszu gwarancyjnego, jest zatem po dziś dzień najwię-
kszym Zakładem w C. k. austrijskich państwach.
Police (karty zabezpieczające) na gradobicie wydają się na Galicyę, Kraków, Bukowi-
ne i **Królestwo Polskie** u niżej podpisane go generalnego pełnomocnika na pomienione kraje
w **biórze jego we Lwowie (przy ulicy Karola Ludwika pod l. 132¹/₂, na drugim piętze),**
tudzież u głównych ajentów: **w Krakowie u pana Józefa Barti,**
w Tarnowie u pana Alexandra Goldmann,
także za pośrednictwem we wszystkich miastach i znaczniejszych miasteczkach rozstawionych ajencyj
z wyraźnem godłem zakładu: **„C. k. uprz. Assicurazioni Generali w Tryjesie.“**
Omijając skręcenie powszechnie uznanej potrzeby uchronienia się od przypadków, grozących
zniszczeniem ziemioplodów przez gradobicie, niżej podpisany generalny pełnomocnik tuszy sobie nadzieję,
że wielce Szanowna Publiczność raczy zakład **Assicurazioni Generali** zaszczycać Swem zaufaniem,
które usprawiedliwić będzie jego najusilniwszem staraniem.
Lwów w m. Maja 1858.
generalny pełnomocnik dla Galicji, Krakowa, Bukowiny, Królestwa polskiego i Moldawii:
J. B. Goldmann,

Do numeru dzisiejszego przyłączony jest DODATEK.

NAJWIĘKSZY SKŁAD

wszelkiego rodzaju

Płócienn

M. SCHOTTEN.

w hotelu Langa we Lwowie.

Niniejszem zawiadamiam Wysoką Szlachtę i Szanowną Publiczność, iż z mego głównego magazynu w Wiedniu ze świeżo z bielnika zebraniem towarami tutaj przybyłem i takowe podczas jarmarku po nadzwyczaj tanich cenach sprzedawać będę. — Ponieważ to nie jest moim zwyczajem, uzasadniać sprzedaż moją kłamliwymi powodami, a że dla tego z pewnością spodziewać się mogę, iż nie będę policzon pomiędzy szarlatanów jarmarcznych, ośmielam się zwrócić uwagę na następujący cennik, który niezawodnie wszelkim wymaganiom zadosyć uczyni. Nadmieniam przytem, iż za prawdziwe płótno i miarę wiedeńską zaręczam i pozwalam każdemu kupującemu urządzić lokcie z kupionej sztuki płótna, aby się o czystości jej na wszelki sposób, jaki mu się podoba, przekonał, i odbiorę każdą sztukę płótna (tak tu, jak i w głównym magazynie moim w Wiedniu), jeżeli nie będzie z czystego lnu.

Chustki białe.	
1 tuzin płóciennych chustek do nosa	2 zlr. 15 kr.
1 " " " "	2 " 30 "
1 " " " "	3 " 12 "
1 " " " "	4 " — "
1 " " " "	4 " 30 "
1 " " " najdelikatniejszych	6 " 30 "
Chustki kolorowe.	
1 tuzin chustek niebieskich płóciennych	2 zlr. 30 kr.
1 " " " "	3 " 12 "
1 " " " "	4 " — "
1 " " " " czerwonno-z brunatnem farb.	7 " — "
Chustki francuskie.	
1 tuzin chustek francuskich batystowych	4 zlr. — kr.
1 " " " "	5 " 30 "
1 " " " "	6 " 30 "
1 " " " najdelikatniejszych	10 " — "
Płótna w sztukach.	
Sztuka 30 lokci wiedeńskich mająca	4 zlr. — kr.
30 " " "	5 " 30 "
30 " " "	6 " — "
30 " " "	7 " 30 "
30 " " "	8 " — "
30 " " najpiękniejsza	10 " 30 "
Płótno w sztukach 37 lokci mające.	
Sztuka 37 lokci w. lancuszkowego	8 zlr. — kr.
37 " " "	9 " 30 kr.
37 " " "	11 " — "
37 " " najpięk. 13 " 30 "	13 " 30 "

Ręczniki.	
1 tuzin ręczników	2 zlr. — kr.
1 " " "	3 " 12 kr.
1 " " "	3 " 45 "
1 " " "	4 " — "
1 " " najlepszych	7 " — "
Ręczniki na lokcie.	
1 sztuka na lokcie	7 kr.
1 " froterowy ręcznik	48 " — "
1 " 30 lokci wiedeńskie	3 zlr. 30 "
1 " " " "	5 " — "
1 " " " "	6 " — "
Weby, sztuka po 50 lokci.	
1 sztuka 50 lokci mająca	16 zlr. — kr.
1 " " " "	18 " — "
1 " " " "	20 " 30 kr.
1 " " " "	24 " — "
1 " holenderska	20 " — "
1 " " " "	24 " — "
1 " " " "	26 " — "
1 " " " "	29 " — "
Weby szwajcarskie.	
sztuka po 18. 21. 23. 27 i 30 zlr.	—
" konstanckiej po 24. 27. 34 aż do 50 zlr.	—
" irlandzka po 20. 22. 25 aż do 45 zlr.	—
Serwety.	
1 sztuka zacząwszy od 48 kr., po 54 kr., 1 zlr. 12 kr.	—
1 zlr. 36 kr. aż do najpiękniejszej po 2 zlr. 50 kr.	—
1 serweta stołowa	48 kr. —
1 " " "	56 " —
1 " " " najpiękniejsza	1 zlr. 30 " —

Oprócz tego znajduje się w składzie wielki dobór **kolder** z wełny owczej z kutasami, od 12 zlr. 30 kr. para zacząwszy; **obrusy** do kawy ze lnu, wełny owczej i jedwabiu; **grądle** lniane; 2 i 2 1/2 lok. wied. szerokie płótno na **prześcieradła** bez szwu; **garnitury** na 6, 12, 18, 24 osób od 3 do 100 zlr. — Szczególną uwagę zwracam na wielki dobór **saskich pończoch** i **skarpetek** nicianych, białych i kolorowych **koszul** męskich po 1 zlr. 30 kr., 2 zlr. 45 kr. najdelikatniejsze.

Lokal sprzedaży znajduje się we Lwowie w hotelu Langa pod Nr. 40 na dole. — W Ułaskowcach pod N. 26.

Proszę dokładnie na moją firmę uważać. Obstalunki pozamiejscowe przyjmują się w moim głównym magazynie w Wiedniu, Stadt, hohen Markt, Vaganihof.

SOK ZIOŁOWY.

(Schneebergs - Kräuter - Allop),
na defekta pierświowe i płucowe, urobiony według przepisów lekarskich z najsukuteczniejszych ziół alpejskich znanych z swojej dzielności, przez aptekarzy Franciszka Wilhelma i Juliusza Bittnera, służy jako nieomylny środek ulecający wszystkie zapalenia gardła, chrypki, kaszle, zamulenia i duszności pierświowe, kłócie w boku, kaszle wywołane, a nawet i początki szubot.

Cena jednej fiolki ziołowego soku wraz z przepisem użycia, wynosi 1 zlr. 12 kr. m. t. Za pakunek przesłankowy najmniej 2 fiolki w skrzyneczce, dopłaca się 10 kr. Wszel-

kie obstalunki i zamówienia listowne (franco), uskuteczniają się natychmiast odwrotną pocztą.

Główny skład znajduje się u **Juliusza Bittnera**, aptekarza w **Glognicy (Glognitz)**; składy zaś zapasowe utrzymuje we **Lwowie** C. F. Milde; w **Stanisławowie** J. Tomanek apt.; w **Białym** J. Berger; w **Buczaczu** J. Czerkawski; w **Samborze** J. Kriegseisen apt.; w **Wadowicach** F. Foltin; w **Nadwórnie** A. Styller apt.; w **Wieliczce** P. Wątorok; w **Brzeżanach** B. Fadenhecht; w **Myślenicach** M. Łowczyński; w **Złoczowie** w aptece Petlescha; w **Tarnowie** w aptece Buchelta; w **Rozwadowie** K. Marecki; w **Rzeszowie** J. Schaiter; w **Chrzanowie** D. Porta. — Chcący objąć skład dla okolicy, raczą się udać listownie do głównego składu w Glognicy.

Fryderyk Schubuth
we Lwowie, w rynku pod l. 173,
poleca swój skład
chińskiej herbaty Pecco
i prawdziwej rosyjskiej karawanowej.

Ceny jednego funta wagi wiedeńskiej:

Nr. 1. Pecco herbata czarna	funta po 1 zlr. 40 kr.
2. " " " przednia	2 " 12 "
3. " " " przedniejsza	2 " 40 "
4. " " " bardzo przednia	3 " 20 "
5. Karawanowa prawdziwa rosyjska	4 " — "
6. " " " przedniejsza	5 " 24 "
7. Karawanowa familijna	7 " — "
8. " " " najprzedniejsza	8 " — "
Gumpowder albo zielona perłowa	3 " — "
" " " " najprzedniejsza	4 " — "
Karawanowej najwyborniejszej w puszkach porcelanowych: Puszka pół funtowa	7 zlr. —
" " " cało funtowa	10 " —

Zamówienia pocztą z prowincji uskuteczniamy szybko i rzetelnie. (2-10.)

Zakład optyczny
M. Hatschek i Boskowitz
z Pesztu.

Podpisani mają zaszczyt Szanownej Publiczności donieść, że przybyli do Lwowa z znacznym składem

Towarów optycznych,
j. t.: lornetek, perspektyw, dalekovidów, mikroskopów, teleskopów, kompasów, zegarów słonecznych, wag wodnych, najlepszych instrumentów do rysowania, lup dla zegarmistrzów, aptekarzy, botaników i mineralogów; termometrów, szkieł wklęsłych palących, łańcuszków reumatycznych i wielu innych do optycznego zawodu należących przedmiotów. Przytém zwraca uwagę na **OKULARY z Flint i Crown szkla zwanego**, które między wszystkimi innymi szklami dla swego nadzwyczajnego wzmacniania światła, pierwsze zajmują miejsce. Dla osłabionych i zapalonych ocz jest wielki dobór ciemno-farbnych okularów, które wzrok tak zdrowych jak i chorych nietylko utrzymują, ale i wzmacniają.

Tudzież znajdują się tamże najpiękniejsze i najdelikatniejsze biżuterje sztuki paryskiej, i tak: Imitation de diamant i wszelkiego rodzaju przedmioty, jakoto: gorsety, guziczki do mankietów, bransoletki, kolczyki, perły bardzo do prawdziwych podobne i wiele innych tym podobnych przedmiotów po najtańszych cenach.

Wielki skład najprzedniejszych piór stalowych.
Miejsce sprzedaży znajduje się, jak dawniej, w hotelu angielskim, w sklepie p. Pozornego.
M. Hatschek i Boskowitz,
właściciele zakładu optycznego w Peszcie.

Dra. Suin de Boutemard
aromatyczna
PASTA NA ZĘBY
jest najlepszym środkiem do utrzymania w zdrowym stanie dziąseł i zębów, uwolnienia ich od wszelkiego na nich lepkiego i zęby psującego osadu, do zachowania zębów wolnymi od bólu i nadania im białości bez najmniejszego ich uszkodzenia, do konserwy glazury, do usunięcia cuchnięcia z ust, zapobieżenia od psucia i dokuczliwego bólu zębów, do wzmożenia i utwierdzenia dziąseł, zachowania zębów od chwiania się i do nadania ustom przyjemnego zapachu. Tą powszechnie skuteczną zyskał także i **mydło do zębów Dra Suin de Boutemard** swą wzrastającą słynną zaletę w najodleglejszych okolicach, kiedy go ci, którzy go tylko raz jeden używszy z szczególnością upodobaniemi zawsze chętnie kupują.

Ta pasta na zęby sprzedaje się w całych i półpaczkach po 40 i 20 kr. m. k., opatrzonych na stronie odwrotnej czerwonym herbem familijnym i faksimilem Dra Suin de Boutemard na co z przyczyny zdarzających się fałszowan uważać należy.

Jedyny skład obudwóch tych słynnych artykułów znajduje się dla **Lwowa** u B. Stillera i u wdowy W. Willmana; na prowincyi zaś: w **Andrychowie** u Wojciecha Zwirskego, w **Białym** u Józefa Bertera i Karola Demskiego, w **Bochni** u Pawła Niedzielskiego, w **Brodach** u Neumanna Kornfelda, w **Busku** u aptekarza Piotra Nestorowicza, w **Czernlewie** u Ignacego Schnircha i Th. Zachariastewicza, w **Dembicy** u aptekarza Ferdynanda Herzoga, w **Dobromi** u Ludwika Stelczyka, w **Dynowie** u aptekarza Feliksa Baranieckiego, w **Gorlicach** u Ign. Lukastewicza, w **Gurahumorze** u Karola Laisera, w **Jaroslawie** u Ign. Bajana, w **Jaśle** u braci Podgórnkich, w **Kentach** u aptekarza Joh. Jarschela, w **Kolomyi** u S. Wieselberga, w **Komarnej** u aptekarza Aleks. Emperlega, w **Krakowie** u Józefa Barla, w **Kańcu** u Ant. Swobody, w **Lisku** u Adama Borejki, w **Myślenicach** u Jac. Dziegielowskiego, w **Nowymtargu** u Karola Lauera, w **Przemyslu** u Edm. Machalskiego, w **Przeworsku** u aptekarza Franc. Kuhna, w **Rzeszowie** u Ign. Schättera, w **Samborze** u J. Rosenhelma, w **Sadagorze** u aptekarza Aleksandra Grabowicza, w **Sanoku** u Jana Jaklicza, w **Stanisławowie** u Jana Kowackiego, w **Serecie** u J. Rippy, w **Sniatynie** u Marcelego Niemcewskiego, w **Stanisławowie** u aptekarza Jana Tomana, w **Tarnowie** u Jos. Juhna, w **Tarnopolu** u Marcina Schifki, w **Turce** u A. Czornyńskiego, w **Wadowicach** u Schwurca i Heinza, w **Wieliczce** u F. Charskiego, w **Zaleszczykach** u J. Kodreńskiego i spółki, w **Złoczowie** u A. Gottwalda.

FOLWARK z obszarem ziemi 72 morgów tuż pod samym Lwowem, jest z wolnej ręki do sprzedania. — Blizszą wiadomość można zasiągnąć w Redakcyi „Przeglądu”. (1-3.)



Podczas jarmarku we Lwowie

dla wszystkich DAW

rzeczywiście najrzetelniejsza

WYPRZEDAŻ

kilku tysięcy sztuk prawdziwego

PŁÓTNA,

bielizny stołowej, ręczników, serwet do kawy i 1000 tuzinów płóciennych i francuskich batystowych chustek do nosa,

ogólnie wszelkich dotyczących artykułów

GOTTLIEBA I BEYERA

Z WIEDNIA,

tylko podczas jarmarku we Lwowie W HOTELU DREZNERA.

Najpierwsze fabryki w e. k. monarchii, które dla dobroci a szczególnie dla odpowiedniej taniości swych wyrobów na wystawach ogólnych

W LONDYNIE I PARYŻU

złotymi i srebrnymi medalami wyszczególnione zostały, i których wyrobom w naszych handlowych stosunkach

w Petersburgu i Moskwie

dla ich niesłychanej taniości i ogólnie uznanej dobroci jak największe rozszerzenie z najlepszym skutkiem uzyskali, poruciły nam bardzo znaczną partję prawdziwych towarów płóciennych, które pierwotnie do Rosji przeznaczone były, lecz przez zbieg rozmaitych okoliczności teraz tam przesłane być nie mogą, ażeby tychże przewóz napowrót, i wszelkie dalsze koszta oszczędzić, podczas teraźniejszego jarmarku pod bardzo korzystnymi warunkami do rychłego wyprzedania.

Jesteśmy zatem w przyjemnym położeniu, Szanownym Panom u nas zwykle kupującym, tudzież całej Szanownej Publiczności, która w takie towary zaopatryć się życzy, takowe

o 25 do 30% taniej, jak w każdym innym handlu, odstąpić

i pozwalamy sobie na dowód żądającej ich taniości następujący cennik podać do ogólnej wiadomości.

Upraszamy tylko dobrze uważać na nasz adres, gdyż nie zostajemy zupełnie w żadnych związkach z jakimi handlami szarlatanскими, i dla tego przestrzegamy Szanowną Publiczność u nas zwykle kupującą, przed wszelkimi takimi ogłaszającymi się, którzy tylko kłamliwymi zawiadomieniami chcą kupienia mającą Publiczność zgnać i lichymi towarami bawelnianemi oszukać starają się.

CENY płócien i weby:

- | | |
|---|---|
| 1 sztuka płótna z przędzy, 30 łokci wiedeńskich na przścieradła 4 zlr. 48 kr., 5 zlr. 24 kr. 6—9 zlr. | 1 " " cieniutkiego płótna szwajcarskiego na koszulę męzkę 25 łokci wied. 12 zlr. 30 kr.—13 zlr. 30 kr.—14 zlr. 30 kr.—24 zlr. |
| 1 " " płótna wikstedzkiego 30 łokci wied. na pościel 6 zlr. 30 kr.—7—8—10 zlr. | 1 " " średnio-cienkiego płótna nicianego na 12 koszul 11 zlr.—12—13—18 zlr. |
| 1 " " blichowanego płótna z ręcznej przędzy 30 łokci wied. 7 zlr. 30 kr.—8—9—12 zlr. | 1 " " weby holenderskiej 42 łokci wied. 13 zlr.—14—15—25 zlr. |
| 1 " " 1/4 szerokiego płótna skórkowego czyli Kreas 38 łokci wied. 8 zlr. 30 kr.—9—10—15 zlr. | 1 " " weby w ogniwa robionej (z przędzy ręcznej) 40 łokci wied. 12 zlr. 30 kr.—13—14—15—22 zlr. |
| 1 " " bardzo cienkiego płótna irlandzkiego na 6 koszul od 8—9—10—20 zlr. | Wszelkie gatunki weby rumburskiej, holenderskiej, irlandzkiej i belgijskiej 50 i 54 łokci wied. 1/4 szerokiej 16 zlr.—18—20—24—26—30—100 zlr. |

CENY bielizny stołowej, ręczników, serwet do kawy i chustek do nosa.

- | | |
|---|---|
| 1/2 tuzina prawdziwych płóciennych chustek do nosa od 1 zlr. 6 kr. do 9 zlr. | Serwety do kawy w różnych kolorach i rozmaitej wielkości od 24 kr. do 5 zlr. |
| 1/2 " " francuskich chustek batystowych 1 zlr. 36 kr. do 10 zlr. | Ręczniki blichowane i szare, adamaszkowe i dreliszkowe od 1 zlr. 20 kr. do 12 zlr. |
| 1/2 " " brukselskich chustek do nosa batystowych lincjówkich 3 do 15 zlr. | 1 sztuka kradli (dymki) atlasowej na pościel od 4 zlr. do 8 zlr. |
| 1/2 " " prawdziwych drukowanych płóciennych chustek do nosa dla mężczyzny 1 zlr. 36 kr. do 5 zlr. | Szczególniej tanie są i na wszelkie polecenie zasługują 2000 łokci 2—2 1/2 i 3 łokcie wied. szerokiego płótna na przścieradła bez szwu, wielki zapas prawdziwych saskich nicianych pończoch i skarpetek dla dam i mężczyzn; tuzin od 2 zlr. do 3—4—5—6 do 24 zlr. |

Kilkadziesiąt tuzinów koszul męzkich z najcieńszej weby płóciennej podług najnowszego kroju jeszcze nie pranych, sztuka po 2 zlr. do 3—4—5—8 zlr. Kołdry wełniane para od 10 zlr. zaczawszy.

Panowie kupujący i handlujący plotnem, którzy zakupna w ilości 100 zlr. skuteczniają, otrzymają bezpłatnie: 2 wielkie obrusy adamaszkowe, 1 tuzin wielkich serwet, pół tuzina brukselskich batystowych lincjówkich chustek do nosa, 1 serwetę do kawy z 6ma odpowiednimi serwetkami desertowemi i pół tuzina ręczników.

Lokal sprzedaży znajduje się tylko W HOTELU DREZNERA.

Gottlieb & Beyer z Wiednia.

Wszelkie obstalunki z prowincji uskuteczniają się każdego czasu z naszego głównego składu w Wiedniu „Spiegelgasse“ Nr. 1088.

Za frankowaniem nadesłaniem przypadającej, odwzajemniamy należności jak najspieszniej i najsumienniej, jak gdyby obstalunek namiejscu zamówionym został.